

Podwójne świadectwo

Jerzy Sikora

Próby (Essais)
Michała Montaigne'a,
wydane w 1580 roku
we Francji, dały początek
esejowi jako gatunkowi literackiemu.
Teraz obserwujemy jego ogromny
rozwój. Esej, obok dziennika,
jest najmniej zrygoryzowaną
formalnie wypowiedzią literacką,
co niekoniecznie znaczy,
że łatwą do uprawiania.

W obrębie tego niezwykle pojemnego gatunku uwidacznia się różnorodność formy podawczej. Recenzowaną książkę sam autor nazywa właśnie esejem. Są w niej, czyli w obrębie szeroko pojętego eseju: rozmowa, reportaż, biografia, minikazanie, wykład.

W obszernym, dwudziestotrzystostronicowym wprowadzeniu ks. Jan Sochoń wyjaśnia podtytuł książki: „kultura przykościelna”. Termin ten ukuł, odwołując się do sformułowania Ryszarda Legutki – „naród przykościelny”, użytego w *Eseju o duszy polskiej*. Zauważa, że „wytworzył się pewien nowy typ kultury przykościelnej, nienakładający się (mimo pewnych wspólnych cech) na doświadczenia niesione przez kulturę niezależną. (...) To, co między nimi tożsame, można sprowadzić do sprzeciwu wobec politycznej praktyki zmierzającej do tego, by owoce ludzkiej aktywności twórczej służyły tylko i wyłącznie państwu, a właściwie partii rządzącej oraz propagowanej przez nią strategii. Wspólny obu tym typom kultury był postulat, by intensywnie i zaborczo nie rozpleniała się kultura zaangażowana w »przemiany socjalistyczne«”.

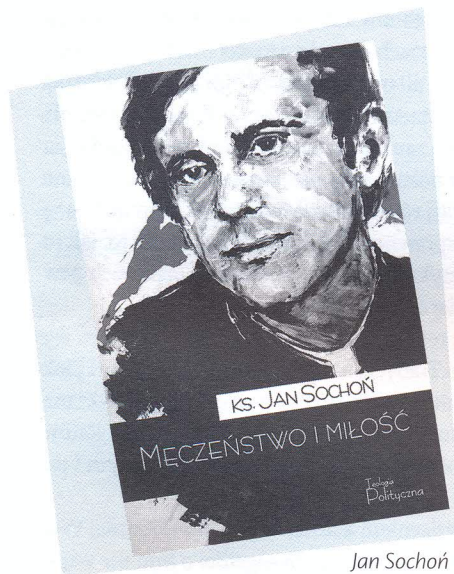
Autor książki kulturę przykościelną opisuje przestrzennie jako miejsce utworzone przez aktywność duszpasterzy Kościoła. Chodzi o kulturę osobową, jak i tworzenie dzieł materialnych i duchowych. Polska kultura przykościelna stanowiła fenomen w skali światowej, bowiem nigdzie indziej nie powstała tego typu forma kultury alternatywnej wobec oficjalnej – partyjnej. Umożliwiała rozwój i trwanie świeckiej kultury niezależnej, a także sama korzystała z jej dobrodziejstw.

Książka jest apelem, aby potrafić właściwie wykorzystać dziedzictwo duszpasterskie i męczeństwo księdza Jerzego Popiełuszki. W jaki sposób? Demaskować fałsz, stawać odważnie w obronie prawdy i innych wartości ewangelicznych. Dawać świadectwo miłości – zwłaszcza miłosiernej, czyli takiej, jakiej uczy nas Chrystus. Miłości do Boga i do drugiego człowieka, a także do ludzkiej wspólnoty, jaką jest ojczyzna. „Próbujemy przeto kontemplować ścieżki religijnej tradycji estetycznej, zamiast przechadzać się po gościach nowoczesnych galerii handlowych czy łśnić na wolnomyślicielskich salonach” – zachęca autor. To niełatwy spacer, ale jakże potrzebna lekcja.

W błogosławionym księdzu Jerzym ks. Sochoń widzi wzór świętości na dziś. Warto w tym miejscu przywołać esej Jana Józefa Szczepańskiego *Święty* o ojcu Maksymilianie Marii Kolbem zawarty w książce *Przed nieznanym trybunatem*. Tak jak Szczepański w odniesieniu do ojca Maksymiliana, tak ks. Sochoń – do księdza Jerzego, obaj eiseiści snują refleksje nad męczeństwem jako ofiarą życia w imię miłości. Motywem postępowania świętego Maksymiliana, jak i błogosławionego Jerzego, stała się miłość bliźniego.

Ks. Sochoń obficie sięga do biografii ks. Popiełuszki i przedstawia ją na szerokim tle, łącznie z historią rozwoju chrześcijaństwa w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem świętego Podlasia. Autor również pokazuje księdza Jerzego wobec Solidarności i uważa, że jej powstanie spowodowało w nim radykalną przemianę duchowo-społeczną. U ks. Popiełuszki nastąpiło zespolenie miłości Boga z miłością Ojczyzny, co poświadczają zoliborskie kazania. Ks. Sochoń kapłaństwo księdza Jerzego umieszcza w polskiej tradycji niepodległościowej i zwraca uwagę na to, że „ksiądz Popiełuszko nie zamykał swego kapłaństwa w Kościele, ale niósł je tam, dokąd wiodło go jego serce i wycucie ewangeliczne”. Osobiście uważam, że obecnie takiego kapłaństwa w Polsce przydałoby się więcej.

Zawarte w tej książce teksty były wcześniej drukowane w czasopiśmie i publikacjach zbiorowych. Jak zaznacza sam autor, na użytek niniejszego wydania zostały przejrane, poprawione i uzupełnione. Pojawiają się w nowych kontekstach. Uwypukliłbym zwłaszcza odniesienie do współczesności – wyraźny kontekst dnia dzisiejszego. Mamy do czynienia z podwójnym świadectwem: oto Jan Sochoń, blisko znający Jerzego Popiełuszkę, poświadcza jego świadectwo życia i kapłańskiej posługi. Pobrzmiwa to rekolekcyjnie, kaznodziejsko – ale w jak najlepszym rozumieniu tego słowa. I co najważniejsze – wiarygodnie. ●



Jan Sochoń

Męczeństwo i miłość

W kręgu kultury przykościelnej

Warszawa: Fundacja Świętego Mikołaja

Redakcja „Teologii Politycznej”, 2019

223 s.: il.; 21 cm

(ŻYCIE CODZIENNE IDEI; T. 11). – Zł 37